

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 281

Częstochowa, sobota 30 listopada 1946 r.

Rok II.

Nowa Jugosławia

(p) Nowa Jugosławia obchodzi dzisiaj swoje święto.

Przypomnijmy sobie owe dni pełne napięcia i zdenerwowania, gdy okupacja Polski przez najeźdźców hitlerowskich trwała do piero półtora roku.

W owe dni marcowe pewnego pięknego dnia docierający do nas „Völkischer Beobachter“ i „Schlesische Tageszeitung“ przyniosły całokolumnowe artykuły ozdobione zdjęciami Dalmacji i Krynicy, z których to artykułów dowiedzieliśmy się ku naszej rozpaczy, że Jugosławia stanęła po stronie „osi“. Nie zdążyliśmy jeszcze otępić do tego stopnia, by wiadomość tę przyjąć ze stoickim spokojem. Przeciwnie — zrozumieliśmy, że bez walki, że bez wysiłku Niemcy zapanują na Bałkanach. Było to 25. marca 1941 r.

Nie przetrwaliśmy jeszcze tej ponurej wiadomości do głębi, gdy już w dwa dni później, bo 27. marca raptownie zmienia się ton prasy niemieckiej i z nastroju pełnego uznania i pochlebstw dla rządu jugosłowiańskiego wpadają gazety niemieckie, w ton plugawych wyzwisk i urągania.

Cóż tak nagle zdecydowało, że Niemcy wpadli z jednej ostateczności w drugą?

Od kilku lat, bo od 1935 roku głównym motorem polityki jugosłowiańskiej był Stojadinowicz rzecznik podprzadzowania się Niemcom. Jego uczyniowie i kontynuatorzy jego myśli podpisali 25 marca akt przystąpienia do „osi“, a tymczasem dwa dni później naród jugosłowiański obala rządu duumviratu Cwetkowicz-Maczek na ulicach Belgradu odbywają się żywiołowe manifestacje przeciwko wydawanemu krajem w ręce Hitlera, a przeciwnie domagające się oporu i walki o niepodległość.

Było to 27 marca 1941 r. Tego dnia narodziła się nowa Jugosławia.

I w momencie, gdy linia sukcesów Hitlera szła ustawicznie w górę, gdy nie jeszcze nie zwiastowało jego sromotnej klęski. — naród jugosłowiański ośmiela się wymierzyć faszystwom policzek i to nie tylko faszystwom wewnątrz własnego kraju, ale na całym świecie.

W tym samym czasie sztab armii niemieckiej daje rozkaz przygotowania napaści na Jugosławie

Po obaleniu rządu Cwetkowicza i Maczka powstaje nowy rząd w Jugosławii, który jest wyrazicielem dań narodu, domagającego się od lat współpracy z ZSRR. Rząd ten podpisuje 5 kwietnia 1941 roku pakt przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Było to wyzwanie rzucone całej potędze III Rzeszy. Nie przeto dziwnego, że 6 kwietnia 1941 roku do Jugosławii wtargnęli Niemcy.

Wkrótce potem oficjalnie do wództwo jugosłowiańskie zmuszone było kapitulować.

Przykład Jugosławii podzielał jednak mimo tej klęski krzepiąco na wszystkie narody okupowane.

Potem przyszedł pewien okres ciszy. Ale okres ten nie trwa długo. Wkrótce świat cały dowiaduje się o legendarnym człowieku, który z niesłychanym mestwem zbiera narody Jugosławii do nowej walki, do walki partyzanckiej. Dowiadujemy się o Józefie Broz-Tito.

Wnet potem walka partyzancka przekształca się w regularne działania wojskowe na większą ska-

Układ o współpracy między P.P.S. i P.P.R.

WARSZAWA (PAP) — Dnia 28 listopada 1946 r. podpisana została przez Polską Partię Robotniczą i Polską Partię Socjalistyczną umowa następującej treści:

1. Wychodząc z założenia, że utrwalenie niepodległości odrodzonej Rzeczypospolitej, zabezpieczenie nienaruszalności jej granic, zapewnienie jej wszechstronnego rozwoju, utrwalenie dotychczasowych osiągnięć politycznych, społecznych i gospodarczych i ugruntowanie demokracji ludowej oraz dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi, że zwalczenie szkodnictwa, wszelkich przestępstw i całkowite złamanie reakcji i faszyzmu wymaga jedności działania i współpracy całej klasy robotniczej — obie partie robotnicze — Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna — uznają za konieczne zacieśnienie współpracy i solidarne działanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego.

2. Obie partie, jako samodzielne, niezależne i równorzędne or-

ganizmy polityczne, szanować będą wzajemnie swą strukturę organizacyjną, nawiązując we wszystkich ogniwach jak najściślejszą współpracę i współdziałanie. Obie partie uzgadniać będą stanowisko wobec ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych przed publicznym sformulowaniem. Obie partie wychowywać będą swych członków w duchu jedności klasy robotniczej i uświadamiać ich o doniosłości roli jedności frontu, podstawowej gwarancji utrwalenia zwycięstwa mas pracujących i demokracji.

3. Stojąc na gruncie dotychczasowego dorobku i doświadczeń w budowie państwa demokracji ludowej, obie partie zwalczać będą w swych szeregach wszelkie próby powrotu do przyczynionych już koncepcji politycznych, sprzecznych z zasadami jednolitego frontu.

Obie partie wysuwają na czoło swych zadań politycznych usunięcie głównych przeszkód w budowie jednolitego frontu, podej-
mą bezkompromisową walkę z wpływami antysowieckiej i reak-

cyjnej WRN-owskiej ideologii sekcjarstwa, szkodnictwa i niezrozumienia zasad jednolitego frontu. Obie partie walczyć będą wszelkimi środkami aż do usunięcia z partii tych, którzy działają na szkodę jednolitego frontu klasy robotniczej i utrudniać współpracę obydwu partii.

4. Obie partie wyteżą wszystkie siły dla likwidacji band faszystowskiego podziemia. Całą siłą poprą akcję organów bezpieczeństwa, zmierzającą do pełnego przywrócenia spokoju i praworządności. Obie partie prowadzić będą walkę przeciw wszystkim przejawom reakcji, godzącym w polityczne i gospodarcze założenia demokracji ludowej. Obie partie konsekwentnie zwalczać będą PSL, które stoczyło się do roli legalnej nadbudówki reakcyjnego podziemia. Obie partie sprzyjać będą procesowi odchodzenia istotnych demokratów od PSL.

5. Obie partie prowadzić będą walkę o zbieżowanie klas robotniczej do dalszych wysiłków na froncie odbudowy, do podnie-

slenia wydajności pracy, realizacji planu 3-letniego, który jest warunkiem podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Obie partie uzgodnią zasady rządowej polityki ekonomicznej, mającej na celu osiągnięcie w możliwie najkrótszym czasie odbudowy gospodarstwa narodowego. Obie partie stoją na stanowisku bezwzględnej walki o utrzymanie wartości złotego.

6. W celu realizacji współpracy, ideowego zbliżenia pomiędzy członkami, kierownictwo zaleca wszystkim organizacjom odbywanie wspólnych zebrań i posiedzeń, organizowanie wspólnych wystąpień i imprez o charakterze politycznym i kulturalnym, wspólnych konferencji aktywów partyjnych, wspólnych dyskusyj ideowych itd. Nie hamując własnej akcji wychowawczej obie partie organizują wspólne kursy polityczne i szkoły partyjne dla członków obydwu partii. Szczegółowe formy współpracy ustalone zostaną wspólnie przez kierownictwo obydwu partii. Obie partie zmlerzają poprzez coraz ściślejszą współpracę i ideowe zbliżenie do osiągnięcia całkowitej jedności organizacji partii robotniczych.

7. Obie partie uznają konieczność bliskiej współpracy i ideowego zbliżenia organizacyjnego młodzieżowych i zobowiązują się skłonić OM TUR i ZWM do zawarcia odpowiedniego porozumienia.

8. Obie partie, kierując się wytycznymi Manifestu PKWN, dążyć będą do współdziałania z ruchem ludowym i realizacji sojuszu robotniczo-rolniczego. Obie partie dążyć będą do zwycięstwa bloku demokratycznego w nadchodzących wyborach. Zwycęstwo to wzmocni władzę obozu demokratycznego, pozwoli znacznie usprawnić aparat państwowy i skuteczność jego zarządzeń, skonsoliduje społeczeństwo na gruncie dokonanych reform i pozwoli masom pracującym na ich podstawie budować siłę Polski i dobrobyt jej obywateli.

Za Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej — Józef Cyrankiewicz.

Za Komitet Centralny PPR — Władysław Gomułka-Wisław.

Osiągnięto porozumienie w sprawie Triestu

NOWY JORK (PAP) — Zamiast zapowiedzianego ściśle poufnego zebrania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Wielkiej Czwórki odbyło się w środę wieczór posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Na posiedzeniu, które rozpoczęło się prawie z 2-godzinnym opóźnieniem, gdyż min. Mołotow brał udział w dyskusji komisji politycznej ONZ, uzgodniono wszystkie zagadnienia, dotyczące wycofania wojsk postawionych, iż gubernator wolnego obszaru Triestu zdecydował w 3 miesiące po objęciu

urzędowania, czy warunki bezpieczeństwa pozwalają na wycofanie sił zbrojnych. Po ratyfikacji traktatu pozostanie na obszarze Triestu 5.000 żołnierzy amerykańskich, 5.000 brytyjskich i tyleż jugosłowiańskich. O ile gubernator uzna, że obecność wojsk okupacyjnych jest konieczna dla utrzymania spokoju, termin wycofania będzie odłożony. Siły zbrojne wszystkich 3-ech państw Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Jugosławii opuszczą terytorium Triestu jednocześnie. W 4 miesiące po objęciu władzy przez gubernatora, który winien być wyznaczony przez Radę Bez-

pieczeństwa przed ratyfikacją traktatu pokojowego, zostaną przeprowadzone wybory w porozumieniu z rządem tymczasowym wolnego obszaru Triestu. Rząd tymczasowy będzie mianowany przez gubernatora w porozumieniu z rządem Jugosławii i Włoch. Na stanowiska w radzie będą powołani obywatele Triestu. Aż do czasu przybycia gubernatora władzę na wolnym obszarze Triestu sprawować będzie zarząd wojskowy.

Repatriacja Polaków z Francji

PARYŻ. — Dnia 28 listopada o godz. 12 rano została podpisana w siedzibie francuskiego ministerstwa spraw zagran. na Quai d'Orsay umowa francusko-polska dotycząca repatriacji Polaków, przebywających we Francji, a pragnących powrócić do kraju.

Umowę podpisali: w imieniu Francji Schneider, w imieniu Polski ambasador Skrzyszewski.

Wojna domowa w Grecji

LODNYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Aten, że w walkach przeciwko powstańcom, którzy opanowali znaczne obszary w zachodniej Macedonii, użyto lotnictwa. Oddziały powstańcze zajęte były w ciągu ostatnich dni oczyszczaniem wawozu pomiędzy górą Paikos i górą Vermion od wojsk rządowych, w celu wypuszczenia ataku na pozycje górskie, zajmowane przez oddziały rządowe oraz uzyskania panowania nad Wardarem, otwierającym drogę do Salonik.

W nocy z wtorku na środę powstańcy zaatakowali 2 wioski, leżące pomiędzy Edessą i Vanitą w zachodniej Macedonii, gdzie zabito 1 oficera greckiego i 10 żandarmerii.

Komunikat oficjalny, wydany w nocy z środy na czwartek stwierdza, że od środy po południu toczy się bitwa pomiędzy jednostkami 15 brygady greckiej i oddziałem powstańczym, złożonym z około 500 ludzi. W górach

Grouza-Purgou wojsko greckie atakuje wioskę Livadia, gdzie znajduje się kwatera główna powstańców.

W ciągu walk, trwających od 3-ech dni i zakończonych w środę, powstańcy stracili 62 zabitych.

ATENY (SAP) — Minister spraw wojskowych Dragumis dokonał inspekcji garnizonów w Veria i Edessa.

W północnej Grecji w dalszym ciągu trwają rozruchy. W okolicy Florina 300 partyzantów zaatakowało wieś Nympheon. Przybyli posilki żandarmerii. W okolicy Edessa miały miejsce starcia żandarmerii z partyzantami.

W miejscowości Gaumenlę żandarmeria atakuje licznych partyzantów. W okolicy Volo partyzanci wprowadzili 10-ciu żandarmerii.

Na górze Tsena partyzanci podłożyli dynamit pod elektrownię i zaatakowali posterunek żandarmerii.

Komitety Obywatelskie a wybory

Sprawa wyborów jest zagadnieniem nie tyle tej czy innej partii politycznej — lecz zagadnieniem interesującym bezpośrednio każdego obywatela.

Dlatego też zagadnieniem wyborów nie mogą żyć praktycznie tylko stronnictwa polityczne — lecz wszyscy obywatele bez względu na przynależność partyjną.

Batalia wyborcza jest tym czynikiem, który zdecydowanie nie tylko o losach mas ludowych w Polsce — lecz o losach samej Polski. O jej niepodległości i niezależności.

Zachowanie niepodległości jest możliwe tylko wtedy, gdy cały naród ma możliwość decydowania o sobie — to znaczy — gdy nie jest narodem rządzonym przez klikę międzynarodowych bogaczy.

Niezależność — jest tylko wtedy możliwa, gdy waskie grupy i grupki malkontentów oraz opozycjonistów nie są zdolne narzucić narodowi „protekcji” mocarstw.

A taką chęć poddania Polski pod kuratelę mocodawców opozycji — widzimy w działaniu wszystkich grupki, które nie chcą iść do wyborów w jednym demokratycznym bloku.

Przezwagę o suwerenności, która jest faktem bezspornym — oznacza chętnie widziałaby w Polsce „greckie wybory”, robione pod batutą angielskich lordów i amerykańskich królów stali, węgla, czy nafty.

Nie to, że protektorzy opozycji wyciągają bezczelnie ręce po Ziemię Odzyskaną. Nie to, że protektorzy udzielają na swych ziemach gościny wrogom Polski Ludowej i tolerują andersowskie wylegarnie zbrodni.

Cóż to szkodzi, że protektorzy opozycji są wrogami demokracji, upaństwowienia przemysłu, reformy rolnej?

Tę przeciwnie nie szkodzi. Opozycja nie dba przecież o interesy mas ludowych, o interesy narodu. Dba o swoje egoistyczne cele.

I dlatego krzycząc głośno o suwerenności — pragnęłaby nie dopuścić narodu polskiego do niezależnego wypowiedzenia się w dniu 19 stycznia 1947 roku.

Opozycja legalna i podziemna służąca interesom klas antyludowych — widzi w wyborach klękę wszystkich sił wsteczniactwa. Wie ona, że w dniu wyborów naród polski ugruntuje swą nową rzeczywistość, że dzień ten stanie się wielkim zwycięstwem Polski Ludowej.

Czy wobec tego opozycja może popierać demokratyczny blok wyborczy? Czy może się przyczyniać do klęski sił antydemokratycznych? — Jasne, że nie.

Jednak jest jasne i to, że społeczeństwo polskie tolerując wraz

z Rządem opozycję legalną — nie może zapominać o tym, że wszelkie wystąpienia antydemokratyczne są wystąpieniami — antypaństwowymi.

Jesteśmy państwem demokratycznym, państwem bez obszarników i wielkich kapitalistów. Chcemy takim pozostać i mamy do tego prawo. Mamy także prawo bronięcia tego państwa przed próbami wywrotowych elementów zmierzających do podkopania ustroju.

Społeczeństwo polskie dziś — tak jak zawsze w chwilach przełomowych — musi uchwycić w swe ręce inicjatywę walki i wszelkimi zamachami na niezależność narodową i władzę ludu.

Rząd Jedności Narodowej i obóz demokratyczny chciał uniknąć ostrej walki wyborczej. Chciał, aby wszelkie stronnictwa szły zgodnie do urn wyborczych w jednym demokratycznym bloku. Przeciwnie nie czas na robienie jedności narodowej. Przeciwnie.

Wielkość wiec jest zorganizowanie Obywatelskich Komitetów Wyborczych, których zadaniem byłoby szeroka akcja uświadamiania i zabezpieczająca społeczeństwo przed dezorientacją szerzoną sztucznie przez agentów międzynarodowej reakcji.

Na losy wyborów, za przyszłość Polski Ludowej nie powinny być odpowiedzialne tylko demokratyczne stronnictwa polityczne. Każdy obywatel, któremu nie jest obojętna przyszłość Polski, każdy szczery patriota winien pamiętać — że walka wyborcza — jest walką o Polskę sprawiedliwości społecznej — o Polskę ludową.

Jeśli nie jest wrogiem takiej Polski — nie może stać obojętnie i czekać na wynik wyborów. Jeśli jest bezpartijnym, a jako taki nie bierze udziału w pracach tego czy innego stronnictwa demokratycznego — winien być członkiem Obywatelskiego Komitetu Wyborczego.

Obywatelskie Komitety — mają dopomóc Blokowi Demokratycznemu do zmobilizowania wszystkich zdrowych sił narodu do walki o ugruntowanie demokracji, odbudowę gospodarczą i zabezpieczenie kraju przed zakusami z zewnątrz.

Komitety Obywatelskie mają za zadanie zorientować społeczeństwo w sytuacji, zabezpieczyć przed reakcją wprowadzanym celowo przez wroga siły, oraz walczyć o każdy przejaw wrociej propagandy. Jak zawsze w chwilach przełomowych — tak i dziś czynnik obywatelski ma do spełnienia wielką rolę decydującą o losach Polski.

Od pracy w Komitetach Obywatelskich nie może się uchylać nikt — kto nie jest wrogiem własnego narodu.

Każdy robotnik, chłop, inteligent pracujący — każdy kogo od śmierci z rak hitlerowskich odprawów wyratował demokracja czyni oż sile ludowych — winien stanąć w jednym szeregu z obozem demokratycznym.

Pójdźmy do urn wyborczych utwierdzić zwycięstwo mas pracujących — pamiętając o tym, że kto przeciw nam — ten wrogiem Polski Ludowej.

Roman Grzywnowicz.

Za naszą i Waszą wolność

W ciągu piętnastu lat istnienia Królestwa Polskiego, utworzonego, jak wiemy, na Kongresie Wiedeńskim w r. 1815, stale, rok po roku, rząd carski ograniczał swobody obywatelskie i uchylał gwarancje, jakie zapewniała Konstytucja, obowiązująca w Królestwie. Ta polityka była nad wyraz przykra dla pokolenia, które w młodości żyło echem hasła Wielkiej Rewolucji Francuskiej i które w orłach napoleońskich widziało symbol wolności narodu i człowieka, nie zaś oznakę tyranii i dyktando. — Weisk caratu wywołał kontrakcję, która wyraziła się w założeniu już w r. 1821 Towarzystwa Patriotycznego, kierowanego w okresie początkowym przez W. Łukaszyńskiego. To Towarzystwo postawiło sobie za cel walkę o niepodległość i demokrację w oparciu o szerokie masy narodu.

Polscy patrioci porozumiewali się z rosyjskimi organizatorami ideologicznie pokrewnymi Towarzystw, jak Bestuzew, Rylejew, Murawiew-Apostol i inni. Została zawarta umowa, której jeden z punktów brzmiał:

„Towarzystwa Rosyjskie i Polskie, działając i nadal samodzielnie, tworzą wspólny sojusz. Towarzystwo Rosyjskie, uznając prawo Polski do niepodległości, liczy na pomoc i współpracę Towarzystwa Polskiego.“

To były podwaliny, na których budowano ruch oporu: „Za naszą i Waszą wolność”. Wybuch powstania nastąpił 30 listopada 1830 roku.

Plomienisty zryw podochorzących, rzuconych w wir walki przez Wysockiego, bohaterstwo zawsze ofiarnej ludności Warszawy: rzemieślników, robotników i młodzieży cechowej już w pierwszych dniach powstania zostało zaprzepaszczone, albowiem grupy demokratyczno-niepodległościowe nie potrafiły ująć akcji w swe ręce, lecz pozwoliły na to, że władzę, która leżała na ulicy, uchwycił z powrotem dawny rząd Królestwa Polskiego.

Jakżeż mogli przewodzić powstaniu ci, którzy go nie chcieli? Jakżeż mogli walczyć z caratem ludzie pokroju ks. Czartoryskiego, który długie lata spędził na dworze carskim? Jakżeż mieli walczyć wodzowie, którzy myśleli o tym, jakby sytuację jak najszybciej załagodzić?

Dozwolono, by entuzjazm, który ogarnął społeczeństwo, wypalił się sam przez się. Rozkazem, skierowanym do chłopów, by nie porzucali pracy, powstrzymano masowy ruch włościanstwa, — chętnego uczestniczyć w walce.

Rząd posłał posłów do caratu dla rozpoczęcia układów, ale Mikołaj I rokować nie chciał i czynił przygotowania do zdławienia powstania.

Na próżno patrioci polscy pragnąc rozszerzyć ruch aż do podstaw i wciągnąć masy włościańskie, wołali o reformy społeczne, a przede wszystkim o zniesienie pańszczyzny. Egoistyczni posłowie unicestwili dzieło reform i woleli oddać Polskę na pastwę caratu, niż ziemią swą podzielić się ze swymi rodakami-chłopami.

Długie miesiące obracano na dyskusje, obrady, polemiki, na swary, — wówczas, kiedy żołnierz polski staczał bohaterskie walki, kiedy zwyciężał przezwijające siły wroga i krwi swej nie szczędził na piaskach Ostrołki i w Olszynie Gróchońskiej. Nie zawiodł szary żołnierz, wiarus napoleoński czy młodzik, co wielką armię widział jako dziecko. Nie zawiodł bohaterski lud Warszawy i nie zawiesił mógłby chłop polski, gdyby do niego chcieli się zbliżyć. Ostatecznie powstanie upadło. Ale nie upadła na duchu ta część społeczeństwa polskiego, która, wznając ideologię demokratyczną, wypisała na swych sztandarach hasło: „Za naszą i Waszą wolność”. Za naszą i Waszą prawo wolnego człowieka

S. Folfasiński.

W kilku wierszach

Paryż. — Jak oświadczył podsekretarz stanu we francuskim ministerstwie pracy Patinard, Francja potrzebuje włączyć 200.000 robotników dla usunięcia gruzów, a 1.400.000 robotników dla odbudowy kraju. Robotnicy ci musieliby pracować całe 15 lat.

Paryż. — W kilku kinach paryskich wyświetlają właśnie nowy film amerykański reżyserii Johna Farrewa p. t. „Banda Hitlera”. Film obrazuje drogę Hitlera do władzy, występuje w nim również Himmler, Hess, Goering i Goebbels. Rola Hitlera gra nieznaną dotąd aktor Robert Watson.

Bielszów. — Część brytyjskich wojsk okupacyjnych zastąpiona została przez nową dywizję belgijską, która będzie okupować południową i wschodnią część Zagłębia Ruhry i Nadrenii. Belgijscy wojska w Niemczech będą pozostawały pod głównym dowództwem brytyjskiego gubernatora wojskowego.

Obecnie omawia się również udział wojsk duńskich w okupacji Niemiec.

Wiedeń. — Do Austrii przybył pierwszy transport jeńców amerykańskich z Egipcju w liczbie 600 osób, a wkrótce przybędzie dalszych 900. Jeszcze przed upływem tego roku do Austrii ma powrócić 6.300 jeńców ze Środkowego Wschodu.

Monachium. — Przed sądem niemieckim rozpoczęło się wkrótce proces przeciw 48 Niemcom, lekarzom, sanitariuszom i personelowi zakładów dla obłąkanych, w których przez śmiertelne zastrzyki zamordowano 10 — 40 tys. umysłowo chorych.

Frankfurt. — W amerykańskiej strefie okupacyjnej nadwyżka kobiet nad mężczyznami wynosi 1.575.883.

Czy rząd USA wprowadzi antyrobotnicze ustawy?

WASZYNGTON (PAP). — W związku z procesem, wytoczonym przywódcy strajkujących górników Lewisowi, opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych wykazuje wielkie zainteresowanie projektami ustawodawczymi, wniesionymi do Kongresu, które znajdują się na porządku dziennym sesji nowego Kongresu w styczniu. Projekt ustawy został określony przez jednego z postępowych republikanów, senatora Balla, jako to bardzo reakcyjny i nieliberalny. Należy się jednak spodziewać uchwalenia szeregu ustaw, zmierzających do podważenia wpływu związków zawodowych na życie gospodarcze kraju.

Parlament i senat amerykański, o większości republikańskiej, będą starały się wprowadzić w życie ustawę, przyjętą na ostatniej sesji obydwóch izb, wobec której założył weto prezydent Truman. Ustawa domaga się odrocze-

nia strajków przez związki zawodowe, aby urząd arbitrażowy mógł usiłować załagodzić spór. Ustawa czyni związki zawodowe odpowiedzialne za straty za zerwanie umowy i zawiera jeszcze szereg innych ograniczeń działalności związków. Nie ulega wątpliwości, że ustawa może przejść obecnie nawet na wypadek weta prezydenta, gdyż zaistnienie możliwości uzyskania większości 2/3 w obydwóch Izbach dla przewyższenia oporu prezydenta. Partia republikańska wypowiedziała się za nieznananiem umów pracy,

które stawiają za warunek zatrudnienia należenie do związku zawodowego oraz które przyznają lepsze warunki pracy członkom związku.

Rozwój przemysłu farmaceutycznego w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W roku 1938 produkcja preparatów farmaceutycznych wynosiła w Polsce 329 000 kg wartości 2 milionów złotych. W okresie pierwszych trzech kwartałów b. r. produkcja ta wyniosła 450.000 kg wartości 3 milionów złotych według cen z 1938 r.

Prezydent Bierut wpłacił 100.000 zł. na Daninę Narodową

(PAP) Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut wpłacił na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziemi Zachodnich kwotę 100.000 złotych.

Zabójstwo konsula norweskiego w Marsylii

PARYŻ (PAP) — We wtorek wieczór dwóch nieznanymi sprawców dostało się do willi konsula norweskiego w Marsylii, Marstrandera, podczas gdy konsul wraz z żoną spożywał kolację na pierwszym piętrze. Konsul, usłyszawszy hałas na parterze, zszedł na dół i usiłował ująć jednego z włamywaczy, który wy dobył rewolwer i zastrzelił Marstrandera.

Policia rozpoczęła energiczne poszukiwania i zatrzymała w pobliżu Avignon 2 mężczyzn, jadących skradzioną taksówką. Rysopis aresztowanych odpowiada rysopisowi morderców, podanemu przez żonę konsula.

Starcie Żydów z Anglikami

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera podaje szczegóły starcia pomiędzy wojskami brytyjskimi a nielegalnymi imigrantami, którzy na statku „Lechita” przybyli do portu w Haifie. W czasie tych zajęć zginął bez śladu jeden żołnierz brytyjski. Jak się zdaje, żołnierz ten uderzony 5-funtową puszką UNRRA, spadł z pokładu do morza i utonął. Według informacji nieoficjalnych, 20 żołnierzy brytyjskich odniosło rany. Korespondent Reutera widział wielu Żydów z okrwawionymi bandażami, wynoszonych na ląd i odwożonych ambulansami do szpitali. Jeden z Żydów, skacząc z pokładu „Lechity” doznał ciężkich ran i zmarł. 3-ch żołnierzy brytyjskich, wzuconych do morza przez wzburzonych imigrantów, zostało wyratowanych 6.000 Żydów wzięło udział w demonstracji, która odbyła się we wtorek po południu w Haifie na znak protestu przeciw zakazowi donuzczenia nielegalnych imigrantów na ląd. Demonstranci rozeszli się spokojnie, po wysłuchaniu przemówienia, w którym mówca wyraził się: „Nie przyszliśmy tutaj, aby płakać, lecz aby walczyć za naszych braci“.

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Jeruzolimy, że wysoki komisarz Palestyny Cunningham przyjął w śróde delegację Żydowskiej Rady Narodowej, która domagała się, aby 3.300 uchodźców, którzy przybyli we wtorek na pokładzie statku „Lechita”, umieszczono w obozach w Palestynie aż do czasu zlegalizowania ich położenia.

Rozstrzygnięcie

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Kairu, iż do kwatery brytyjskich władz wojskowych rzucono bombę, która jednak nie wyrzuciła wielkich szkód. W Aleksandrii miały miejsce antybrytyjskie demonstracje studenckie. Wnoszono okrzyki, skierowane przeciwko premierowi Sidky Paszy i brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bevinowi. Policja egipska została obrzucona kamieniami. Wojskowym brytyjskim został wzbroniony wstęp do Kairu i Aleksandrii.

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi, że w poniedziałek 25 b. m. w Kairze doszło do nowych masowych demonstracji. Władze egipskie zarządziły ostre nagotywe policji. Demonstranci przewrócili 2 wozy tramwajowe kilka innych wykołali i podpalił kilka stoisk księżek. Demonstranci żądają odroczenia nowego projektu traktatu brytyjsko-egipskiego, uzgodnionego przez Bevinia i Sidky Pasze w Londynie. Zdanie to zostało przedłożone, że traktat został już zawarty i trzeba nawet podnieść o jego treści. Demonstracja została obficie znaczone obszarze miasta. W kilku wypadkach policja użyła broni. Demonstranci obrzucili kombi: najbardziej szalone hotele w Kairze i wybili szyby w sklepach i restauracjach. Brytyjska policja wojskowa natrąfiła miasto. Wśród demonstrantów tłumów i policji były ofiary. Około 100 osób aresztowano. Premier egipski, który przebywał jako rekonwalescent w swej posiadłości podmiejskiej, przybył do Kairu.

Dyskusja w sprawie ujawnienia sił zbrojnych aliantów

NOWY JORK (PAP) — W komisji politycznej ONZ zakończono debatę nad wnioskiem radzieckim w sprawie ujawnienia stanu liczebnego sił zbrojnych aliantów na terytoriach obcych, jak również nad uzupełnieniami tego wniosku, dotyczącymi sił zbrojnych w obrębie granic każdego państwa.

W chwili rozpoczęcia posiedzenia wiadomo było, że delegacja amerykańska postanowiła nie popierać tej części wniosku brytyjskiego, w której była mowa o ustanowieniu specjalnego systemu weryfikacji dostarczonych danych. Rzecznik delegacji amerykańskiej wywoził, że wprowadzenie improwizowanego systemu natychmiastowej kontroli byłoby błędne. Amerykanie popierają natomiast tę część wniosku brytyjskiego, która zaleca ujawnienie nie tylko wojsk poza obrębem danego państwa, lecz i sił zbrojnych, stacjonowanych w jego granicach.

Jako pierwszy mówca zabrał głos delegat Argentyny dr Arce zapowiadając, że powstrzyma się od głosowania nad wnioskiem radzieckim. Zdaniem delegata Argentyny, sprawą istotną jest rozbrojenie. Wobec czego Zgromadzenie Generalne powinno zalecić Radzie Bezpieczeństwa przestudiowanie problemu wspólnego ograniczenia zbrojeń i w tym celu wszystkie państwa należące do ONZ powinny przedstawić dane co do ilości i jakości swych wojsk wewnątrz kraju i poza jego granicami.

Radziecki minister spraw zagranicznych Molotow stwierdził, że tylko 2 kraje: Salvador i Argentyna wysunęły obiekcje przeciwko rozważeniu zagadnienia sił zbrojnych na terytoriach obcych. Francja, Polska, Indie, Chiny, Czechosłowacja oraz Jugosławia wypowiedziały się definitywnie za przyjęciem wniosku radzieckiego. Inne delegacje zaproponowały poprawki, lecz również przywiązują wielką wagę do tej sprawy. Co do szeregu punktów osiągnięto zasadnicze porozumienie. Można powiedzieć, że według ogólnej opinii przedłożenie tych danych przyczyni się do wykonania postanowień art. 43 Karty.

Minister Molotow oświadczył, że delegacja radziecka nie żywi zastrzeżeń w stosunku do brytyjskiej propozycji kompromisowej, w myśl której wszystkie człon-

ki ONZ miałyby w dniu 1 stycznia 1947 roku dostarczyć danych o wszystkich swych wojskach i bazach za granicą i w kraju. — Mówca przedłożył dodatkową propozycję radziecką, że informacje o sile wojsk i zbrojeń w kraju winne być dostarczone Radzie Bezpieczeństwa, gdy Rada zbada propozycję w sprawie powszechnego zmniejszenia zbrojeń.

Zastanawiając się nad żądaniem delegacji USA i Wielkiej Brytanii, by informacje objęły krajowe siły zbrojne, minister Molotow powiedział: „Już powiedziałem, że rząd radziecki uważa za rzecz istotną, by Narody Zjednoczone otrzymały pełny obraz zbrojeń członków ONZ, jednakże rząd radziecki sądzi, że kwestię tę należałoby rozważyć po zbadaniu sprawy powszechnej redukcji zbrojeń. W tym wypadku kwestia sił zbrojnych w kraju nie byłaby zapomniana, lecz przeciwnie, zostałaby całkowicie wyjaśniona. Dostarczenie takich informacji dopomoże do wykonania tak wielkiego zadania politycznego i praktycznego, jakim jest powszechna redukcja zbrojeń.

Minister Molotow przypomniał, że delegat brytyjski Noel Baker wyraził opinię, że pierwotny wniosek radziecki był zbyt wąski i że należało go rozszerzyć propozycją o przedstawienie stanu liczebnego sił zbrojnych, stacjo-

nowanych w obrębie każdego kraju. Minister Molotow podkreślił, że dane te powinny zawierać również informacje o typach zbrojeń, wobec czego należałoby poinformować Radę Bezpieczeństwa np. o broni raketowej i atomowej. Czy tego pragną senator Connally i Noel Backer? — zapytał Molotow.

Ponadto w wielu krajach sprawa zbrojeń nie może być wyjaśniona dopóki nie weźmiemy pod uwagę zarówno liczby wojsk pod bronią, jak i liczby baz morskich i powietrznych.

Po analizie wszystkich wniosków, które zmierzają do rozszerzenia dyskusji, minister Molotow stwierdził, że delegacja radziecka nie sprzeciwia się w zasadzie zażądaniu od wszystkich państw pełnych informacji w sprawie ich sił zbrojnych i zbrojeń na własnych terytoriach, jednakże zdaniem delegacji radzieckiej informacji takich można zażądać dopiero wtedy, gdy przystąpi się do zbadania problemu

powszechnej redukcji zbrojeń. — Natomiast kwestia sił zbrojnych na terytoriach obcych ma — jak podkreślił mówca — swój własny ciężar gatunkowy. Należy ją uznać za pilną. Nie można odraczać decyzji w tej kwestii do czasu rozpatrzenia bardziej skomplikowanych problemów, takich jak powszechna redukcja zbrojeń. Każdy z nas rozumie, że problem powszechnej redukcji zbrojeń wymaga długiego czasu i olbrzymich wysiłków.

Konkludując minister Molotow sformułował następującą propozycję delegacji radzieckiej:

„Zgromadzenie Generalne uważa, że wszystkie państwa — nieczłonkowie ONZ, powinny przedstawić informacje, dotyczące ich sił zbrojnych i zbrojeń, stacjonowanych na ich własnych terytoriach. Informacje te powinny być przedłożone, gdy Rada Bezpieczeństwa zbada propozycję w sprawie generalnej redukcji zbrojeń.

Wiadomości gospodarcze

Projekt ulg podatkowych dla rzemieślników kształcących uczniów

W celu zachęcenia rzemieślników do szkolenia uczniów (terminatorów), których ilość do

chwili obecnej jest niedostateczna, rozważana jest sprawa wprowadzenia ulg podatkowych dla rzemieślników, wykonywujących sumiennie ten obowiązek społeczno-zawodowy.

Przewidywane więc jest stosowanie ulgi podatkowej przy wymiarze podatku dochodowego dla tych rzemieślników, którzy wykażą, że kształcą uczniów z wynikiem dodatnim i będą posiadali odpowiednie zaświadczenia Izby Rzemieślniczej.

Światowa produkcja ropy naftowej

Według oficjalnej statystyki światowa produkcja ropy naftowej osiągnęła w 1945 roku 372 miliony ton wobec 260 milionów ton w roku 1938, wzrosła więc o przeszło 33proc. Około 70 proc. produkcji przypada na Stany Zjednoczone, około 13 proc. na Wenezuele, a jakieś 7 proc. na Związek Radziecki. Na wszystkie inne kraje przypada 10 proc.

Eksport kawy brazylijskiej

Brazylia wyeksportowała w I półroczu r. b. z górą 7 i pół miln. worków kawy, wobec 9 miln. worków w pierwszej połowie 1938 r. Większość eksportu poszła do Stanów Zjednoczonych.

Ciekawe odkrycie w zamku Malborskim

GDAŃSK (AZ). — Studenci politechniki gdańskiej pod przewodnictwem starszego asystenta Witolda Majewskiego dokonali w zamku malborskim szeregu badań i odkryć. Ekspozycja, m. in. wartościowy witraż ze zbioru kaplicy pochodzącej z 15 w. o treści zaczerpniętej z życia Chrystusa przewieziono do Gdańska. Ponadto odkryto szereg maleńkich arcydzieł rzeźby gotyckiej t. zw. „dworników” również z 15 wieku, rzeźbę Madonny średniowiecznej, ciekawy fragment ołtarza na desce, drewnianą figurę świętego, rzeźby proroków z katedry w Ulm, wszytko z 15 stulecia, medaiony z ratusza w Hanoverze z 14 w. przedstawiające królów średniowiecznych, figurę świętego Ignacego z 18 w. polichromowana i złocona, tablicę drewnianą z napisem: „Michał Haczki z Bożej Opatrzności opat oliwski, komisarz pruski, oficjał gdański” z

końca 16 wieku. Najbardziej jednak interesującym odkryciem jest herb króla Zygmunta III Wazy z ostatnich lat 16 wieku, przedstawiający herb Polonii i Litwy, umieszczony w podwójnej relacji. Na środku znajduje się „Snopek”, herb Wazów. Nad znakiem Orła i Pogoni umieszczona jest korona szwedzka z perłowymi ozdobami z wysokim mostkiem wysadzonym perłami. Herb ten jest podobny do herbu znajdującego się w muzeum staromiejskim w Gdańsku i do herbów ocalałych na bramie zielonej. Całość zbiorów za bytkowych Malborka uzupełniają izaż wce i urny przedhistoryczne, wszystkie słowiańskie, ponadto wiele zabytków polskich kościelnych z 14 wieku z Starogardu, kule działowe i kamienne moździerze, lazurne płytki posadzki. Unikatem wśród płytek jest cegła rzymska „30-go legionu zwycięskiego” z katedry w Akwizgranie.

W Ameryce

Zamieszczamy poniżej urywek reportażu z Ameryki znanego pisarza radzieckiego Ilii Erenburga.

Przeciętny Amerykanin czyta codziennie w gazetach, że inne państwa knują przeciw Stanom Zjednoczonym. „Znowu nas oszukali” wzdycha farmer, kasjer czy właściciel apteki. I dziwi się bardzo, kiedy mu się mówi, że Ameryka zbudowała bazy wojenne w różnych częściach świata. Amerykanin dziwi się: „Dlaczego Rosja nie siedzą w Budapeszcie”? Ale uważa za zupełnie naturalne, że Amerykanie „siedzą” we Frankfurcie, Neapolu, Okinawie, Tokio, Seulu, w Manili, Szanghaj. Numei, Islandii i na wyspach Azorskich. Przeciętny Amerykanin przespał okres narodzin imperiaлизму amerykańskiego i gdera z przyzwyczajenia: „Nam niczego nie trzeba, my chcemy tylko spokoju w Stanach Zjednoczonych.

*

W Ameryce wydano ogromne sumy, by uchronić od szubienicy zdrajcę Michajłowicza. Petycję o ułaskawienie go podpisali dziennikarze, zapewniający, że są „antyfaszystami”.

W amerykańskich gazetach można znaleźć pochwały dla Schuschnigga, pośmiertne komplimenty dla Mussoliniego i ody na cześć generała Franco. Kręta czy z amerykańskich trustów nie obchodzą czetnicy ani falangiści,

lecz przeciw swojemu narodowi gotowi są mobilizować nawet zjawy.

Obecnie reakcja przeszła do ataku. Byłem w Ameryce podczas wielkich strajków, które wstrząsnęły krajem. Strajkowali górnicy, kolejarze. Reakcjonści podburzali farmerów przeciw robotnikom. W 1932 r. ogłoszono wolność strajków. W 1946 r. przestraszeni reakcjonści zlikwidowali tę wolność. Zwycięstwo republikanów w ostatnich wyborach legalizuje zwycięstwo reakcji.

Nie sądzę jednak, by to zwycięstwo było długotrwałe. Prawda, przeciętny Amerykanin nie jest dojrzały pod względem politycznym. Nie domyślał się o niczego, kiedy rządzący zmienili za jego plecami kurs polityki, myślał naiwnie, że reakcjonści kontynuują dzieło Roosevelta. Amerykanin nie zna Europy, świat jest dla niego ograniczony dwoma oceanami. Przeciętny Amerykanin jest naiwny, uważa się za rzecznika demokracji, miłującego pokój, najbardziej postępowego, a przy tym dobrego chrześcijanina i moralistę. Zdaje mu się, że w ręku Amerykanina nawet bomba atomowa staje się oliwną gałązką. Przeciętny Amerykanin posiada jednak zdrowy rozsądek i serce. Wychowano go — nie zawsze dobrze, został zatruty rascowymi przesadami, błogosławi papierowy dolar, chociaż szyszy jak pa-

stor w kościele potępia kult złotego cielca. Być może, że przeciętny Amerykanin jest zbyt zarozumiały, lecz nie jest złym ani głupim człowiekiem. On nie chce wojny. Obecnie Ameryka jest bogatym krajem, szczególnie w porównaniu ze zniszczoną Europą. Fabryki Detroita pracują całą parą i nie mogą wykonać zamówień. Ludzie „zapisują się” na 10 lat, na odkurzacze, na radioodbiorniki. Ameryka nie poznała grozy wojny i niewygody, które wydają się nikłymi dla Europejczyka wydają się Amerykaninowi wielkimi brakami: „mało masła... zamiast befsztyka znowu kura... kolejka po najmłodniejsze pończochy... nie można dostać białej koszuli, są tylko kolorowe...”.

Wrócili zdemobilizowani, szukają miejsca w życiu i przejeżdżają z jednego stanu do drugiego, zmieniają miasta i zawody. Tu i ówdzie wybuchają strajki. Ceny zwyżkują. Jedni mają zbyt wiele pieniędzy, inni zbyt mało. W sklepach z przedmiotami luksusowymi pełno kupujących. Skromne sklepy są puste. Łatwiej sprzedać parę obuwia za trzydzieści dolarów, niż za trzy dolary. Kraj cały przypomina nowe mieszkanie, w którym gospodarze przyjmują po raz pierwszy gości, lub początek roku szkolnego. Ludzie myślą z zadowoleniem o jutrze, o wczorajszym dniu zapomnieli i wola nie myśleć co będzie pojutrze. Amerykanin rzadko pomyślał o nieuniknionym kryzysie, bezrobociu, wygania to wnet z głowy — on nie chce się

martwić na rok lub dwa przed katastrofą. Wielu Amerykanów nie raz już przeżywało przeskok od biedoty do bogactwa i od bogactwa do biedoty, przywykli do swego fatalizmu. Żyją aby żyć.

Roosevelt był wyraziście wszystkich lepszych pierwiastków duszy milionów przeciętnych Amerykanów, ich moralności i szlachetności, ich pragnienia pokoju. Roosevelt był działaczem państwowym na wielką skalę, odpowiadał wielkości kraju. Gdy jego nie stało, przeciętny Amerykanin zatracił się. Zaczęli się uwijać politykierzy. W artykułach gazet zaczęto przebąkiwać o „trzeciej wojnie”. Przeciętny Amerykanin czuje się nieprzytłulony. O burzono na zagubienie się demokratów, głosuje na republikanów, chociaż ganił demokratów właśnie za to, że upodobnili się do republikanów. Powtarzam: Amerykanin jest w polityce dzieckiem a poza tym nie ma wielkiego wyboru. Nie należy jednak sądzić, że przeciętny Amerykanin niezdolny jest myśleć i czuć. Jego łatwowierność posiada określone granice. On może głosić na zręcznych demagogów, którzy krzyczą o „prewencyjnej wojnie” ale zmusić go do tego, by ni z tego ni z owego zaczął wojować, to sprawa trudniejsza.

Roosevelt był odczonym nie tylko uczciwym człowiekiem, ale i myślącym, zdolnym do zrozumienia biegu historii. Zapomocą zakulisowych manewrów trusty odsunęły tych ludzi od kierowania państwem.

Niemcy pod okupacją

Czy „Siegestaule” będzie zburzona?

Berlin. — Na ostatnim posiedzeniu Sojusznicej Rady Kontroli omawiano dalsze losy „Siegestaule”, pomnika zwycięstwa w Berlinie. Po wniosku francuskim, aby pomnik jako symbol militarystyki zniszczyć, Rada postanowiła rozstrzygnąć sprawę przekazać komisji koordynacyjnej.

Podwójne samobójstwo w Berlinie kapitan brytyjski i Niemka

Berlin. — W Berlinie wydarzył się wypadek podwójnego samobójstwa lub morderstwa i samobójstwa. Ofiarami zbójni są brytyjski kapitan łączności F. Bovers i Niemka Agnieszka Zmuda.

Około godziny 21.45 gospodyni Zmudy usłyszała 2 strzały w jej pokoju. Gdy wbiegła do pokoju znalazła Boversa i Zmudę, leżących na kanapie. Między nimi leżał pistolet. Zmuda już nie żyła, a dający jeszcze znaki życia kpt. Bovers zmarł w parę godzin później w brytyjskim szpitalu wojskowym.

Znaleziono list samobójczy Zmudowej, wobec czego można przypuszczać, że Zmudowa zastrzeliła Boversa, a potem sama popełniła samobójstwo. Zmuda pracowała w brytyjskim kasynie podoficerskim i była przyjaciółką Boversa od kilkunastu miesięcy. Była ona matką 3-letniego nieślubnego dziecka. Kpt. Bovers pozostawił dwoje dzieci, żyjących w Anglii.

*

Hamburg. — Prof. Hahn, najbardziej znany niemiecki badacz atomu, udał się do Szwecji, by odebrać światową nagrodę za odkrycia naukowe w dziedzinie chemii. Nagrodę przyznano profesorowi Hahn'owi już dawniej, jednak Hitler zabronił wybitnemu uczoneму jej przyjęcia.

Duchowni hitlerowcami

Frankfurt n/Mein. — Jak podaje amerykański zarząd wojskowy na 1944 duchownych i urzędników kościelnych w Wirtemberg Badeni 395 duchownych i 112 urzędników podlega ustawie denazyfikacyjnej. A więc więcej niż 25%. Sady z tych 507, tylko 10 uznały za „obciążonych”, 31 za „średnioobciążonych”, 330 za „biernych członków”, 134 za „zupełnie niewinnych”.

Rozmawiałem długo z byłym wiceprezydentem U. S. A. Henry Wallace jest dobrym Amerykaninem farmerem, człowiekiem dzielnym i szlachetnym. W godzinach wolnych od zajęć zajmuje się swoim ogrodem. Jeździł wiele po świecie, zna język hiszpański, rozumie rosyjski, posiada szeroki horyzont myślowy. Kampania antysowiecka uważa za amoralną i głupią; rozumie na czym polega interes przeciętnego Amerykanina. Henry Wallace nie jest samotny — za nim stoją przyjaciele i współpracownicy Roosevelta, jak były poseł Davis, senator Pepper i inni. Powoli skupiają się zdrowe siły narodu. Na wiecie, na których występują postępowi działacze przychodzą dziesiątki tysięcy ludzi. Robotnicy zaczynają zastanawiać się nad swoją historyczną misją. Związki Zawodowe kierowane przez ludzi postępowych nabierają siły, era demagogów i awanturników zbliża się ku końcowi. Ameryka rośnie — mówię teraz nie o drapaniach chmur, a o świadomości ludzkiej. Z każdym rokiem jest więcej ludzi, których się nazywa nieco mądrze „postępowymi”.

Zadają oni ludzkich praw dla Murzynów, wyśmiewają przesady, hipokryzję, ograniczoną, po tępą ponieranie Franco, chcą wykorzystać faszizm w Niemczech i gdzieindziej, naniętnie interesują się kulturą narodu radzieckiego. Oczywiście ludzie ci stanowią mniejszość, lecz jest to mniejszość, która myśli, walczy i szuka prawdy.

Kronika miejska

Komunikat Miejsk. Komitetu Odbudowy Warszawy

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Częstochowie komunikuje, że obecnie są rozsyłane do drobnego przemysłu, rzemieślników i handlu zawiadomienia w sprawie płatności daru na odbudowę Warszawy, zgodnie z przyjętą normą w wysokości 7% od podatku ebrotowego za pierwsze 7 miesięcy b. roku. Z uwagi na drobne sumy Komitet prosí o natychmiastowe po otrzymaniu zawiadomienia uregulowanie ich u skarbnika Komitetu dyr. Jędrusika w Komunalnej Kasie Oszczędności (Aleja 19), gdzie każdy z płatników otrzyma pamiętkowe pokwitowanie.

Uwaga

b. Więźniowie Polityczni
Zarząd Koła Polsk. Związku b. Więźniów Polit. Hitl. Więzień i Obozów Kone. w Częstochowie wzywa wszystkich członków i podopiecznych do wzięcia gremialnego udziału w uroczystości ekshumacji rozstrzelanych w dn. 25. 9. 1940 r. za Janowem. Zbiórka w dniu 1 grudnia b. r. na placu przed Katedrą, skąd o godz. 14-ej wyruszy kondukt żałobny na cmentarz na Kulach.

Uwaga, członkowie Sekcji Młodzieżowej Związku

b. Więźniów Politycznych Hitl. Więzień i Obozów Koncentr.
W niedzielę, dnia 1 grudnia b. r. o godz. 11-tej, w Sekretariacie Koła, przy ul. Kopernika 6, II p. odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie członków Sekcji Młodzieżowej naszego Koła. Uprasza się młodzież zrzeszoną w tejże Sekcji o bezwzględne przybycie w oznaczonym terminie. Omawiane będą ważne sprawy organizacyjne i stypendialne.

Komunikat PPS

Uwaga, czł. PPS' Dzielnicy „Warszawska”. W dniu 30 listopada, (sobota) o godz. 18 odbędzie się zebranie w sali Konferencyjnej, przy ul. Kopernika 6. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa, pod rygorem partyjnym.

Poświęcenie sztandaru cechu

Zegarmistrzów, Jubilerów i pokrewnych zawodów
Cech Zegarmistrzów, Jubilerów, Graferów i Brązowników w Częstochowie urządza dn 1 grudnia 1946 r uroczystość poświęcenia sztandaru cechu wogo.

Uroczystość odbędzie się w Katedrze podczas Mszy świętej, celebrowanej przez ks. Prałata Wróblewskiego.

Komunikat Ligi Kobiet

Wszystkie dzieci zarejestrowane w Społeczno-Obywatelskiej Lidze Kobiet w Częstochowie winny zgłosić się w dniu 2 i 3 grudnia b. r. w godz. 9—13 i 15—17, do kancelarii Ligi (III Aleja 77) po odbiór kart wstępu na „Uroczystość św. Mikołaja”.

PKC poszukuje

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie prosi o zgłoszenie się do Biura przy Al. Wolności 11, w godzinach od 8 do 13 wymienione osoby: Bielunas Wiktorję, Pirożyńską Paulinę, Prokop Janinę, Wiltos, Kalebę Krystynę, Popczyk Zofię, Lipniacką Marię, Machalską Stefanę, Biderman Marię, Anaszewskiego Czesława, Majorczyk-Kromolowską Natalię, Kotowską Marię i Piotra, Lądros Janinę.

Nadzwyczajne Walne zebranie Spółdzielni „Słowo”

Niniejszym podaje się do wiadomości, że nadzwyczajne walne zebranie członków Spółdzielni „Słowo” odbędzie się dnia 30 listopada 1946 r. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego II Aleja 43.

Początek zebrania o godz. 13-ej w pierwszym terminie, a o godz. 18.30 w drugim, przy czym uchwały zapadłe na zebraniu będą obowiązujące bez względu na ilość obecnych.

Zabawa Ligi Kobiet

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet w Częstochowie urządza w sobotę, dnia 30 grudnia b. r. o godz. 20-ej w sali świetlicy „Warta” (Narutowicza

45) zabawę taneczną, połączoną z loterią fantową.

Bilety wstępu: 40 zł. dla pań, 50 zł. dla panów. Członkiniom Ligi przysługuje zniżka.

Całkowity dochód przeznaczony jest na św. Mikołaja dla najbiedniejszych dzieci. Zarówno cel, jak i miła atmosfera zabaw Ligi Kobiet ściągają niewątpliwie wszystkich sympatyków tej organizacji.

Dyżury aptek

W tygodniu od 18 do 24 listopada b. r. dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — pl. Daszyńskiego nr 6.

A. Wiośnińskiego — ul. 7 Kamienie nr 27 i J. Rupphehta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8 — 19-ej

Walne zebranie

Zrzeszenia Prawników Demokratów

Komitet Organizacyjny Miejsowego Koła Zrzeszenia Prawników Demokratów zawiadamia, że w niedzielę dnia 1 grudnia 1946 r. o godz. 11-ej w sali Nr 3 Sądu Okręgowego (Racławicka 2/4) odbędzie się walne zebranie z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie,
2. Wybór Prezydium,
3. Odczytanie protokołu z zebrania informacyjnego,
4. Sprawozdanie z działalności Komitetu,
5. Sprawozdanie z walnego Zjazdu

Zrzeszenia Prawników - Demokratów w Warszawie,

6. Odczytanie statutu Zrzeszenia,

7. Wybór władz Koła,

a) Zarządu,

b) Komisji Rewizyjnej,

8. Wybór delegatów na Walne Zebranie Oddziału Zrzeszenia,

9. Wolne wnioski.

Komitet Organizacyjny uprzejmie prosi wszystkie osoby, posiadające wyższe wykształcenie e prawnicze, bądź wykonujące zawód prawniczy o liczne przybycie na zebranie.

Komitet Organizacyjny: L. Zychliński, Z. Walecki, M. Hassenfeld.

Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

Dnia 24 b. m. w sali Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie obradował zjazd delegatów okręgowych Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Okręgu Kieleckiego Na zjazd przybyła Sekretarka Generalna TPŻ, ob. Stypulkowska oraz delegat Min Obrony Nar., Ppułk. Gruda.

Jako nagły wniosek zgłoszono projekt, by na zebranie inauguracyjne Młodzieżowego Hufca Ligi Morskiej wydelegować poczet sztandarowy Okręgu Kieleckiego TPŻ celem złożenia życzeń nowopowstałej organizacji młodzieżowej.

Przystąpiono następnie do ukonstytuowania Komitetu Gwiazdki dla Żołnierza. Do Komitetu uchwalono zaprosić o przedstawicieli wszystkich niemal organizacji, które przejawiają działalność na terenie naszego miasta i powiatu.

O przyjęcie protektoratu honorowego uchwalono prosić: Jego Ekscelencję Biskupa Kubinę, prezydenta Wolańskiego, starostę Kaźmierczaka,

wicestarostę Różańskiego, wiceprezydentów — Kapalskiego i Federaka, Dowódcę Garnizonu Ppułk. Waryszaka oraz Ks. Kapelana Stanowskiego.

Delegatka Zarządu Głównego, ob. Stypulkowska wygłosiła krótki referat, zapoznając zebranych z historią powstania TPŻ oraz z celami i zadaniami Towarzystwa.

Po referacie ze sprawozdaniem z działalności wystąpił Radom i Częstochowa zainteresowało nas przede wszystkim sprawozdanie ob. Bankiewicza, prezesa Okręgu Kieleckiego, który zreferował dotychczasową działalność oddziału częstoch. Dużym osiągnięciem Towarzystwa jest powstała jego staraniem Gospoda Żołnierza, która wydała zdemobilizowanym trzy razy dziennie posiłki. W okresie demobilizacji Gospoda wydawała ok. 1.000 — 1.200 posiłków miesięcznie. Obecnie wydaje ona ok. 40-tu posiłków. Poza tym przy TPŻ powstał także komitet, którego zadaniem jest kierowanie zdemobilizowanych do odpowiednich ich wykształceniu zajęć. O

Świetlice to ośrodki kultury i postępu

z otwarcia świetlicy przy fabryce „Metal”

W ubiegłą niedzielę pracownicy fabryki „Metal” obchodzili rzadkie święto z okazji otwarcia świetlicy i oficjalnego rozpoczęcia sezonu świetlicowego. W pięknym gmachu, niegdyś magnackiej siedzibie dyrektora zebrał się gromadnie pracownicy, dyrekcja i Rada Zakładowa „Metalu” oraz przybyli z zewnątrz przedstawiciele Wojska, Partii Pol. Zw. Zawodowych i pracowników kilku innych fabryk.

Jedną z sal świetlicy udekorowano portretami Prezydenta, Premiera i Marszałka Polski, portretem Kościuszki i Dąbrowskiego, czerwienią flag i kwiatami. Akademię rozpoczęto odegraniem hymnu narodowego, po czym dyrektor fabryki inż. Przedziński powitał zebranych, dziękując za liczne przybycie, które świadczy o żywym zainteresowaniu akcją świetlicową.

Dyr. Przedziński wygłosił krótkie przemówienie, obrazując zadania świetlicy i korzyści z nich płynące.

Polska była zawsze tym nieszczęśliwym krajem, który wrogowie zewnątrz niszczyli, a gospodarstwo nie tylko militarne i gospodarcze, ale przede wszystkim intelektualne. W okresie przed 39 rokiem, mimo iż Polska mogła stać w szeregu kulturalnych państw Zachodu, to jednak wewnątrz jej nętrój hamował rozwój kultury. Wszak kultura i cywilizacja zdobywa się przez ofiarę, a nas zaś przed wojną nie wszyscy mieli możliwość kształce-

nia się. Warstwa robotnicza i chłopska, zawsze biedna materialnie odsunięta była od ważniejszych źródeł kultury. Przy tym ciągle borykanie się z losem, walka o byt, pogon za zarobkiem za biłaję w niej wyższe aspiracje.

Dzi wraz ze zmianą ustroju społecznego z przerwaniem dostrzega się olbrzymie luki w rozwoju intelektualnym robotnika czy chłopca. Luki te, które są naleciałością smutnej przeszłości, muszą być zapełnione, Tego pragną wszyscy, tego pragnie klasa robotnicza, od której uzależnione jest obecnie gospodarstwo potęga kraju.

Poza szkołą najważniejszymi placówkami oświatowymi i kulturalno-rozrywkowymi są świetlice przy fabrykach. Czas wolny od pracy, który częst onasują okazję do pijaństwa tak korzystnie można zapełnić właśnie w świetlicy, szczególnie zaś w takiej świetlicy, jak nowotwart adziś przy fabryce „Metal”.

Olbrzymie piękne sale, pianino, gry towarzyskie, przede wszystkim zaś biblioteka i czasopisma powinny być silną przyciągającą nie tylko robotników, ale i ich dzieci. Inicjatorzy świetlicy — członkowie Rady Zakładowej i Dyrektor, oraz kierownik świetlicy ob. Szczeniński zamierzają w najbliższej przyszłości stworzyć tu zespoły chóralne i muzyczne kluby sportowe, odczyty, referaty i imprezy rozrywkowe. Zrealizowanie tego uzależnione jest jednak

Sport

Rozgrywki o mistrzostwo ping-pongowe

Dziś w piątek 29 b. m. o godzinie 17 odbędzie się w świetlicy CKS-u spotkanie w tenisie stołowym YMCA — CKS z cyklu rozgrywek o mistrzostwo.

W sobotę 30 b. m. o tejże godzinie w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Poligraf. II Aleja 43 (drugie piętro) walczyć będą Victoria i Drukarz.

Mecz Victoria — Czarni będzie powtórzony

Wydział Gier i Dyscypliny Częstochowskiego OZPN zdecydował na ostatnim posiedzeniu, iż wobec nieformalności popełnionej przez sędziego tego meczu, a mianowicie rozpoczęcia gry od centrum pomimo, iż bramka dla Czarnych nie została uznana — zawody te muszą być powtórzone.

Termin wyznaczono na 8 grudnia w Radomsku.

Montgomery nadal mistrzem

Nowy Jork. — Murzyn amerykański z Filadelfii Bob Montgomery zachował tytuł mistrza w lekkiej, nokautując w 8 rundzie swego przeciwnika, także murzyna Wesley Mouzona.

*

Siedmiokrotna mistrzyni świata w strzelaniu z łuku Kurkowska Spyczałowa, przebywająca obecnie na kuracji w Szwecji — wraca do kraju z końcem listopada.

Sprawy

Daniny Narodowej

Wszyscy, wplacający Daninę Narodową, jeśli uiszczą opłatę przed otrzymaniem zawiadomienia o wpłacie, uzyskują 25% bonifikaty całości.

*

Na posiedzeniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej została powołana do życia Miejska Komisja Obywatelska Daniny Narodowej i dwie komisje dzielnicowe, odpowiadające terytorialnie Urzędowi Skarbowym. Do Komisji zostali powołani przedstawiciele wszystkich warstw społecznych, obywatele znani ze swego patriotyzmu, rozumiejący obecną sytuację Państwa i Narodu Polskiego.

W dniu 1 grudnia b. r. należy potrącić pracownikom Daninę Narodową

Przy wypłacie poborów i uposażeń za miesiąc grudzień pracodawcy obowiązani są dokonać potrąceń na rzecz Daniny Narodowej w wysokości następującej: od uposażeń i wynagrodzeń do 3000 zł miesięcznie — ½ proc, od 3001 zł. do 6000 zł. — 1 proc od 6001 zł. do 12000 zł. — 3 proc od 12001 zł do 20000 zł — 5 proc, od 20001 zł do 50000 zł. 8 proc Przy uposażeniach ponad 50.000 zł. — 15 proc.

Potrącone sumy na rzecz Daniny Narodowej pracodawcy obowiązani są wpłacić w ciągu 7-miu dni do kasy właściwego terytorialnego urzędu skarbowego. Obowiązek potrącenia Daniny Narodowej ciąży również na kierownikach urzędów państwowych.

Niepotrącenie Daniny Narodowej przy wypłacie uposażenia, lub niewpłacenie jej w terminie do kasy urzędu skarbowego pociąga za sobą surową odpowiedzialność osób winnych zaniedbania.

Z dziedziny „przesadzania”

W Nr 276 „Głosu Narodu” z dnia 24/25 listopada 1946 roku w rubryce „Reflektorem w życie” w artykule „Nie przesadzajmy” słusznie zauważono, że istnieje wiele nieuzasadnionych pretensyj w stosunku zarówno do naszych władz aprowizacyjnych, jak i do rozdzielanych artykułów spożywczych. Z szerokiego wachlarza tych pretensyj, z których większość trzucam jako istotne i nieuzasadnione, podniosę jedną, moim zdaniem słuszną. Chodzi tu o rozdział mleka pomiędzy dzieci. Oto czytamy, nie pierwszy zresztą raz, w ogłoszeniu Wydziału Aprobizacji i Handlu, że na karty październikowe dzieci otrzymają po 12 puszek mleka skondensowanego, ser UNRRA po 0,35 kg i czekoladę po 1 tabliczce (karty D) Wszystkie byłoby w porządku: dzieci muszą spożywać dużo mleka, aby rosły i rozwijały się należycie, gdyby nie to, że władze aprowizacyjne zaliczają do dzieci tylko osoby do lat 12. Starsze traktowane są na równi z dorosłymi. Niestety w naszym klimacie, po 12 roku życia młodzież wkracza dopiero w okres dojrzewania, pracuje, uczy się i właśnie wymaga odpowiedniego i intensywnego odżywiania. Cośby się tym starszym dzieciom także należało, może trochę mniej niż młodszym, ale zawsze coś.

Przykro to widok, gdy niejedna matka, patrząc na swe wybladłe dzieci, zagrożone gruźlicą, wyciąga ostatnie grosze i biegnie na ul. Mirowską, by tam po 30 zł. za puszkę, od sprzedawców ulicznych, kupić owo upragnione mleko.

Dobrowit.

Zaw'adomienie

Cech Krawców i pokrewnych rzemieślni zawiadamia członków, że dnia 1. XII. b. r. o godz. 15.30 we własnym lokalu przy Al. Kościuszki 6, odbędzie się walne zebranie. Sprawy pilne. Obecność obowiązkowa.

Zabawa

Komitet Rodzicielski przy Państwowym Liceum Pedagogicznym i Szkole Cwiczeń w Częstochowie urządza zabawę taneczną, która odbędzie się dnia 30 listopada b. r. w auli Liceum Pedagogicznego ul. Jasnogórska 8/10.

Początek o godzinie 20-ej. Strój dowolny. Bufet w swoim zakresie i dobrze zaopatrzone. Całkowity dochód przeznaczony na urządzenie pracowników naukowych. Wstęp tylko za zaproszeniami.

W. Z.

Zagadnienie planu odbudowy

STEFAN MSZYCA.

29 Listopad

Monopole w planie trzyletnim

Monopole państwowe odgrywają pierwszorzędną rolę w zaopatrzeniu ludności, dostarczając tak ważnych artykułów jak sól, tytoń, zapalki i spirytus.

Produkcja monopolu zaspakaja więc bezpośrednio potrzeby konsumpcyjne ludności i dlatego w tymże planie trzyletniego kładą specjalny nacisk na rozwój przemysłu monopolowego.

Poza zaspokajaniem potrzeb ludności, monopole spełniają jeszcze jedną ważną rolę, dostarczając środków finansowych państwu. Tym się też tłumaczy, iż monopole podporządkowane są Ministerstwu Skarbu.

Już przed wojną monopole stosowały w swoim zakresie odcinkowe planowanie. Tym łatwiejsze było dla monopolu włączenie się do ogólnopaństwowej gospodarki planowej.

Sól

Plan odbudowy przewiduje, iż produkcja soli (jadalnej, bydlęcej i przemysłowej) wynosić będzie:

w r. 1946	— 240 tys. ton
„ 1947	— 290 „
„ 1948	— 322 „
„ 1949	— 340 „

W r. 1949 nie osiągniemy wprawdzie ilości produkcji z r. 1938, ale należy pamiętać, iż wobec zmniejszenia się pogłowia zwierzęcego w Polsce, ilość potrzebnej soli bydlęcej ulegnie również zmniejszeniu.

Jeżeli idzie o sól jadalną, to na 1 mieszkańca będziemy jej spożywać w okresie planu trzyletniego tyle, ile przed wojną, a więc w ilości całkowicie dostatecznej, jeżeli zważymy, że spożycie soli ma swoje naturalne granice i nie jest rozciągliwe.

Soli nam nie tylko nie zabraknie, ale będziemy ją eksportować. Już w r. 1946 będziemy mieli nadwyżki na eksport, które stopniowo będą wzrastały w następnych latach planu. Przewidujemy eksport soli do Czechosłowacji, która była naszym odbiorcą przed wojną, oraz do krajów skandynawskich.

Panowane inwestycje umożliwią zwiększenie produkcji i polepszenie jakości soli w żupach solnych: Wieliczka i Inowrocław. W kopalni soli w Wapnie zostanie wybudowany nowy szyb.

Tytoń

Plan trzyletni jest szczególnie korzystny dla palaczy papierosów. Produkcja papierosów wy-

nosić będzie (w milionach sztuk):

W r. 1946	— 5.014
„ 1947	— 12.000
„ 1948	— 17.220
„ 1949	— 17.220

W r. 1949 będziemy produkować o 84% więcej papierosów niż przed wojną, a na 1 mieszkańca wypadnie przeszło 25 razy tyle papierosów ile przed wojną.

Biorąc w stosunku do 1 mieszkańca, przeróbka surowca tytoniowego będzie większa niż przed wojną, ale tytoń nie będzie w wielkich ilościach sprzedawany w paczkach, jak to było przed wojną, ale będzie w olbrzymiej większości przerabiany na papierosy.

Plan trzyletni jest również korzystny i dla palaczy fajek. Produkcja tytoniu fajkowego przedstawiać się będzie w sposób następujący:

w r. 1946	— 86 tys. kg.
„ 1947	— 600 „
„ 1948	— 800 „
„ 1949	— 800 „

W toku planu odbudowy powiększy się nie tylko ilość wyrobów tytoniowych, ale polepszy się również ich jakość. Monopol Tytoniowy będzie doskonalił metody produkcji. W toku planu zostanie powiększona zdolność produkcyjna wielu fabryk tytoniowych, a w szczególności zostanie rozbudowana fabryka w Poznaniu.

Zapalki

Produkcja zapalek w Polsce przekracza obecnie poziom przedwojenny. Produkcja zapalek, która w r. 1938 wynosiła 73.800 skrzyń kształtować się będzie w latach planu w sposób następujący:

w r. 1946	— 114.000 skrzyń
„ 1947	— 132.000 „
„ 1948	— 151.000 „
„ 1949	— 176.000 „

Spożycie zapalek na 1 mieszkańca wynosiło w r. 1938 — 10,5 pudełek, obecnie zaś wynosi 23,7 pudełek w stosunku rocznym. Pamiętać jednak należy, że spożycie zapalek na 1 mieszkańca wynosi w r. 1931 — 21 pudełek i że jakość wyrabianych obecnie zapalek, wskutek braku surowców zagranicznych jest obecnie niższa niż przed wojną.

W każdym jednak razie, zanikło obecnie dzielenie zapalek na części, tak rozpowszechnione na wsi polskiej w okresie przedwrześniowym.

Plan trzyletni przewiduje, że spożycie zapalek na 1 mieszkańca

wzrośnie w r. 1949 do 28 pudełek. Łączy się to będzie z polepszeniem jakości zapalek, zarówno drogą sprowadzenia niezbędnych surowców, jak i lepszej organizacji wytwarzania.

Polepszenie jakości zapalek umożliwi nam eksport zagranicę, który rozpocznie się już w r. 1947, a w r. 1949 — gdy zostaną rozbudowane fabryki — znacznie się wzmoże.

Monopol zapalczany planuje ko masacje małych fabryk o niskim poziomie technicznym, uruchomie nie fabryki zapalek w Czanowie (Pomorze Zachodnie) i unowocześnienie i rozbudowę fabryki zapalek w Błoniu.

Spirytus

Plan trzyletni przewiduje szeroki rozwój produkcji Monopół Spirytusowego, połączony z polepszeniem jakości wyrobów spirytusowych. Jest to jedyny sposób walki z bimbrownictwem, szkodliwym dla zdrowia ludności i dla finansów państwa, a poza tym pochłaniającym pełnowartościowe surowce.

Produkcja wódek czystych i gątkowych w fabrykach monopolu kształtować się będzie w sposób następujący:

w r. 1947	— 294 tys. litrów
„ 1948	— 246 „
„ 1949	— 375 „

W r. 1947 osiągniemy taki poziom spożycia spirytusu monopolowego, jaki istniał w r. 1938.

W toku planu odbudowy zwiększy się znacznie produkcja spirytusu dla celów przemysłowych.

Art.

Zniwa w grudniu

W czasie od 7-go do 18-go grudnia b. r. czekają graczy 48-mej loterii prawdziwe zniwa, a mian. ciągnięta IV-tej klasy, które przyniosą im 27 000 wygranych na sumę przeszło 45 milionów złotych, w tym

Milion

3 wygrane po pół miliona
20 wygranych po 100.000
30 wygranych po 50 000
100 wygranych po 20.000
400 wygranych po 10.000 i t. d.

Przypominamy, że ostatni termin odnowienia losu upływa 4-go grudnia. Po tym terminie kolektor może sprzedać niednowiony los komuś innemu. PAP 10117

Noc — — —

... targnęło atmosferą!

Pali się!

Czemu ten pożar w nocy listopadowej porę?
traski wystrzałów, głos tumultu i wrzawy,
Boże! — to sygnał walki, płonie Solec, —
Do czynu wzywa mieszkańców Warszawy!

Jak krew z aorty buchnęły gęste płomienie ze strychów
wilgotną czerwień zalały firmament,
podarły na strzępy czarną szmatę nocy i po cichu
sycząc — pełzły drogami płomieniste węże.

Domy i place rozkrwawiły się w podartym zmroku,
jak zwierciadła bluznały światłem,
przepalona kablem pożaru noc, niszczy się, targa i draży,
ocleka krwistą posoką,

wołając: do czynu z batalionem podchorążych.

Cisza... Po chwili — gwałtowny trask wystrzałów.

... dynamit rozsada skały powietrza
noc hezerna. Akademik pochwylił karabin z ładunkiem
wbiega z domu walczyć — to Waclaw Pietrzak.

Zakpięta wolność, piękno rozkołysze
zbudowanym przez płomień sercem.

Stolica zarasta nocą. Straszno jest w Warszawie.

Cienie ludzkie z hametami na karabinach
podechoda do krat Bełwedru

— — — idą podchorążych

do mełwa prowadzi ich Piotr Wysocki.

Minęła noc — — —

Warszawa jest wolna!

Powiat rzechoński odbudowuje się

Dnia 24 listopada br. w obecności Ob. Starosty Powiatowego J. Kaźmierczaka, wójtka gm. Panki, sołtysa gromady Kostrzyn, oraz liczącej zgrupowanej ludności miejscowej i okolicznej, odbyło się we wsi Kostrzyn gm. Panki pow. rzechońskiego, uroczyste poświęcenie mostu stalowego-żelbetonowego na rzece Pankówce i przekazanie go do użytku publicznego.

jak wójtka powiatu częstochowskiego przekazał most do użytku publicznego.

Następnie głos zabrał Ob. Starosta Powiatowy J. Kaźmierczak, charakteryzując zbrodniczą i niszczytelną działalność hitlerowskiego okupanta, który w Państwie naszym dokonał zniszczeń nie tylko mostów, lecz całych osiedli i miast. Ob. Starosta powiadził, wszystko co zostało zniszczone musimy odbudować sami, a odbudowy dokona nie kapitalista i obszarznik, lecz chłop, robotnik i inteligent pracujący. Dlatego też nie chcąc popełniać błędów polityki przedwrześniowej, kiedy Państwo nasze było kolonią kapitału zagranicznego, a my białymi murzynami, obejmujemy się bez obecnej pomocy i o własnych siłach będziemy budować Polskę Wielką, Demokratyczną. Ludową onarą o chłop, robotnika i inteligenta pracującego, a cnić się będziemy naprawdę gospodarzami tej ziemi.

Most ten został zbudowany wspólnym wysiłkiem ludności gromady Kostrzyn, przy wydatnej pomocy ob. Antoniego Patryka, właściciela miejscowego młynka, Robotami kierował Powiatowy Zarząd Drogowy w osobie ob. inż. Bolesława Moszyńskiego.

Poświęcenia dokonał miejscowy ks. Proboszcz, wygłaszając jedno, cześnie okolicznościowe przemówienie.

Wójt gm. Panki ob. Borecki w krótkich słowach przedstawił przebieg budowy i trudności, które jednak dzięki obywatelskiemu zrozumieniu ludności gromady, energii miejscowego sołtysa, oraz usilnemu poparciu Ob. Starosty Powiatowego, — zostały pokonane — most stanął, i to w przeciągu krótkiego czasu, w przeciągu 2-ech tygodni, i dziś Ob. Starosta

trzymającego się kurezowo framugą drzwi i na jego rozpaczoną żonę.

— Omyłka — rzekł dyrektor — nie porwanie, tylko upicie się.

— Nie — zaprzeczył spokojnie Robert — Robert.

Dyrektor spojrział poważnie na swojego detektywa.

— Robert, czy pan się dzisiaj także wstawił?

— Dyrektorze, poseł de Ronet nie jest wstawiony

— rzekł detektyw podchodząc do posłowej. — Pani pozwoli, jestem Robert — Robert, a pan, panie posle, dlaczego nie podjechał pan pod sam dom tym pięknym autem Nr 4089-X-76? Czy szofer z długą czarną brodą był tak nieuprzejmy, że nie na własne pańskie żądanie wysadził pana w cieniu Panteonu i to w cieniu jego tylnej ściany?

— Panteon ma czarną długą brodę — oświadczył poważnie poseł de Ronet — a ten o, ma minę tak...

— Robert! — krzyknął dyrektor. — Chodźmy stąd! Opowie mi pan w aucie, co pan poseł, który nie jest pijany, robił pod tylną ścianą Panteonu!

ROZDZIAŁ V

4089-X-76 i 1778-V-08.

Zamknawszy ze złością drzwi, dyrektor usiłował znaleźć w ich okolicy guzik od światła elektrycznego.

Znalazł go Robert-Robert i nacisnął. Ale światło nie zajaśniało.

— Przed chwilą jeszcze świeciło się — rzekł dyrektor.

— Ja szedłem tu po ciemku — rzekł detektyw. — Nie zaświecałem światła. Widocznie zepsuło się tym czasem.

Dyrektor był zupełnie nie w humorze.

c. d. n.

WITOLD ZECHENTER.

ALAXARA

Dyrektor uderzył się nagle w czoło i podbiegł znów do telefonu.

— Hallo! Centrala! Czy może mi pani podać ostatni numer, który mówił z tym aparatem?... Co? Rozmównica publiczna?... Dziękuję...

Usiadł w fotelu.

— Rozmównica publiczna...

Pani de Ronet westchnęła ciężko.

Dyrektor poskoczył znów do telefonu.

— Hallo! Oddział śledczy policji...

I po chwili:

— Tu Lafetta! To pan Robert? Natychmiast autem na ulicę Klotyldy numer 5. Czekam. Mieszkanie posła de Ronet, pierwsze piętro...

Powiedział słuchawkę.

— Robert - Robert — rzekł — to mój najzdolniejszy dedektyw. Nie było jeszcze sprawy, której by nie rozwiązał. Niech pani będzie spokojna. Czy mogę zapalić?

W milczeniu skinęła głową.

— Co jeszcze powiedział pan rzekomy poseł Vernon?

— Nie — odrzekła roztargniona. Drżała. Bała się.

— Nic, tylko zapewnienie rychłego powrotu pani męża?

— Tak, to znaczy nie... Jeszcze należał, bym zawiadomiła...

Nadsłuchiwała.

a) — Ktoś idzie po schodach!

Zerwała się.

— Czyżby już Robert?

Ktoś próbował włożyć klucz do zamku, ale to mu się nie bardzo udawało. Pani de Ronet była już przy drzwiach.

Otworzyła je.

Dyrektor policji, który wyszedł za nią, cofnął się zdziwiony.

— To ty! — wołała pani de Ronet przez łyż. — Jesteś! Żyjesz!

Poseł de Ronet uwalniał się z trudem z objęć małżonki.

— Jest tylko — rzekł poważnie i oparł się o ścianę — jeden tryumf z długą czarną brodą!

— Ależ on jest upity! — zawołała pani de Ronet.

Dyrektor podrapał się w łysinę.

— No tak, jest upity — rzekł. — Zdaje się, że i on i Mareau i Vernon byli, wprawdzie nie w „Cafe de la Paix“, ale gdzie indziej i dziwię się tylko, że Vernon nie powiedział czegoś w tym guście, co teraz mąż pani.

Widocznie ma on silniejszą głowę.

Poseł de Ronet wy dostał się z płaszcza i przykołysał się do dyrektora,

— Co za durna mina! — parsknął śmiechem. — Co za mina!

— Niech się pani zajmie małżonkiem — rzekł chłodno dyrektor Lafetta. — Ja na dole poczekam na mojego detektywa.

— Jestem.

W niedomkniętych drzwiach stanął wysoki, smukły mężczyzna.

— Chodźmy, Robert — rzekł dyrektor.

— Jakto? — zdziwił się detektyw, patrząc na posła,

Nie wystarczy mówić o Ziemiach Odzyskanych -- trzeba dla nich pracować.

13) S. Folfasiński.

Pod wiatr

Nagle targnął powietrzem straszliwy huk... Zatrzęsły się domy, gradem poleciały szyby z okien...

Krzyż wypadł z bramy domu. Posyłał: — Trzaśli bombą w zielonych. Huknęły strzały. Nie oglądał się za siebie...

VII.

Nauka w szkole odbywała się w taki sposób i była o tak ograniczonym zakresie przedmiotu nauczania, że stało się konieczne pomyśleć o kształceniu dodatkowym młodzieży.

Cel polityki rządu niemieckiego — pozabawienie społeczeństwa polskiego jako tako wykształconej warstwy i zepchnięcie narodu polskiego do rzędu półdzikich ludów...

Gdy zadzwoniła i powiedziała, k m jest, od kogo otrzymała skierowanie, otworzyły się drzwi i pani Klimecka została wpuszczona wewnątrz...

W niewielkim, brudnym pokoju przy jał ja nauczyciel p. Murczyk, wysoki, szczupły blondyn o chudej, wymierzowanej twarzy...

Równocześnie czworo dzieci, znajdujących się w tym samym pokoiku w wieku lat jedenastu — piętnastu udawało, że bawi się w „chińczyka”.

(c. d. n.)

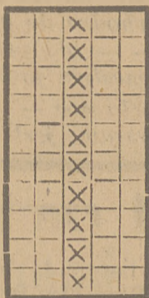
Rozwiązanie szarady z Nr 274 z dnia 23. XI. 1946 r.

ŚWIĘTY MIKOŁAJ

Rozwiązania nadesłali: Jerzy Szymczyński, Wolski Maciej, Hania Stypulkowska, Horeszko Ida, Janina Rymna, Czerniejewska Maria...

Nagrody otrzymują: Hania Stypulkowska i Leon Żukowski.

LOGOGRYF — ul. Kl. Konieczko.



W wolne kratki załączonej figury należy wpisać 10 słów, których znaczenie jest następujące: 1. Rzecz niezbędna w domu. 2. Zimno. 3. Koło, towarzystwo. 4. Członek tajnego stowarzyszenia...

Kratki oznaczone krzyżykami, czytane z góry na dół, dadzą rozwiązanie.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod naszym adresem do środy przyszłego tygodnia włącznie. — Dobrze rozwiązania nagrodzimy.

„Przemysł dla wsi”

Warszawa (SAP). — „Przemysł dla wsi” jest akcją zmierzającą do zaopatrzenia ludności wiejskiej w artykuły przemysłowe, akcją organizowaną przez Państwo przy pomocy spółdzielczości.

Do końca października „Społem” wysłało w teren wiejski towarów po cenach hurtowych za 2 miliardy 624 miliony złotych. W tym samym czasie PCH rozprzedała towarów za 2 miliardy 300 milionów złotych.

Można by oczekiwać względnego nasycenia rynku, gdyby nie zbyt nerwowe, często podyktowane względami spekulacyjnymi tempo zakupu. Często zdarza się zaobserwować, iż nabywcy kupują towary niepotrzebne, dla samego tylko ulokowania gotówki.

Zaopatrzenie w szkło i węgiel będzie niestety w tym roku niedostateczne. 250 tys. ton węgla na półrocznie nie pokryje zapotrzebowania wsi.

Ze względu na to, że w tym czasie wieś otrzymała artykuły przemysłowe na sumę 4 miliardy 924 miliony złotych. Do końca grudnia „Społem” i PCH mają rozprzedać dalsze towary za 4 miliardy 400 milionów złotych.

Jeżeli chodzi o udział „Społem” i PCH w rozprowadzeniu poszczególnych artykułów, to przedstawia się następująco: „Społem” rozprzedała 2/3 węgla, 100 proc. nafty, połowę tekstylii...

Jeżeli chodzi o udział „Społem” i PCH w rozprowadzeniu poszczególnych artykułów, to przedstawia się następująco: „Społem” rozprzedała 2/3 węgla, 100 proc. nafty, połowę tekstylii...

Z życia kulturalnego

Maryla Karwowska i Janusz Popławski w Częstochowie

Znakomici śpiewacy, Maryla Karwowska i Janusz Popławski dadzą w sali kina „Wolność” w dniu 1 grudnia b. r. Wiecezór najpiękniejszych arlipeśni, piosenek i duetów.

Początek o godzinie 21. Przedprzedaż biletów w kasie kina „Wolność”.

TEATR WIELKI

„Wieczór Trzech Króli” czyli „Co chcicie”

Dziś w piątek 29 bm. o godz. 15 po poł. komedia w 4 odsłonach Williama Szekspira p. t. „Wieczór Trzech Króli” czyli „Co chcicie”.

Przedstawienie dzisiejsze zostało zorganizowane przez Dyрекcję Teatrów i Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla szkół częstochowskich.

Inauguracyjny Koncert Symfoniczny Miejska Orkiestra Symfoniczna Stanisław Jarzębski (dyrekcja) Franciszek Arno (śpiew)

Dziś w piątek 29 b. m. o godz. 19.15 pierwszy w tym sezonie Inauguracyjny Koncert Symfoniczny. Chłuba naszego miasta — Miejska Orkiestra Symfoniczna wykona pod batutą znanego i cenionego

dyrygenta prof. Stanisława Jarzębskiego szeregi nader wartościowych utworów kompozytorów takich, jak wielki nasz Mennisko, Liszt, Puccini i Wagner.

TEATR KAMERALNY

„W małym domu” — Dzś w piątek 29 b. m. o godz. 19.15 „W małym domu” setka w 3 aktach Tadeusza Rytnera.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-jej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61

PROGRAM KIN

„Wolność” — Film najnowszej produkcji francuskiej — II seria „Ulicy złooczyńców” — „Romans Pajaca”.

Kino „Teatru” — Atrakcyjny film pt. „Pojedynek”. Nad program Polska Kronika Filmowa nr 36.

Kino „Polonia” — Film o światowym rozgłosie „Cyrk”. Nad program Polska Kronika Filmowa nr 36/46.

Kino „Bałtyk” — film „Upadek Japonii” oraz nadprogram „Polska kronika Filmowa” 36/46. Początek seansów 15.30 17.30. 19.30, w niedziele 13.30.

Fotoplastikon — Od piątku wyświetla ciekawy program. Jedną z republik Z. S. R. R. Za morzem Kaspijskim rozciąga się na ogromnych przestrzeniach Turkestan — Kazakstan, Buchara słynna z dywanów, oraz handlowa i ruchliwa Samarkanda. Bardzo ciekawe typy i obyczaje mieszkańców.

PROGRAM ROZGŁOSIŃ POLSKICH

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.50 Audycja szkolna. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych 12.35 „5 minut poezji”. 12.40 Utwory forte w wyk. N. Hornowskiej. 13.00 Konc. Malej Ork. P. R. z adz Felicii Woźniakówny i J. Fandrl. 14.00—15.00 Program lokalny. 15.00 Słuch. dla dzieci starszych pt. „Ania z Zielonego Wzgórza”. 15.30 „Ze świata radia”. 15.35 Recital organ Jana Kucharskiego 16.05 Dziennik popołudniowy. 16.35 Skrzynka techn. 16.50 Z życia kulturalnego. 17.00 Aud. dla młodzieży. 17.25 „Przy sobocie po robotce”. 18.30 Nauka przy głośnie. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 „Trio fortopiano”. 19.57 Sygnał czasu 20.00 Myśli wybrane. 20.1 Dziennik wieczorny. 20.25 Popularny koncert symf. w wyk. Ork. P. R. W Katowicach. 21.00 Słuch. pt. „Początek Rokony” wg. Rostanda, w oprac. Al. Maliszewskiego. 21.30 „Głos Młodych”. 21.45 Kwadrans prozy: „Lalka” Bol. Prusa. 22.00 Audycja rozrywk. „Andrzejki” piera M. Rokoszwowej, muz. Kaz. Meyerholda. 22.15 Konc. Ork. Tanp. dyr. J. Cajmera 23.00 Ostatnie wiadomości dzien. wieczornego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Aud. chopinowska. 23.55 Streszczenie ważn. wiadomości dziennika. 24.00 Hymn.

Z GUBY

Lista pracowników Kopalni Rudy Żelaznej, których książeczki Ubezpieczalni Społecznej zostały znieszczone podczas okupacji. But Bolesław, Biernacki Piotr, Banaś Stanisław, Drzazga Antoni, Drzazga Józef, Gliński Jan, Głab Józef, Górniak Julian, Glane Wincenty, Glińska Stanisława, Gliński Józef, Gliński Jan, Głab Bronisław, Kruński Stefan, Król Stanisław, Kromolowski Kazimierz, Kamiński Edward, Kukula Henryk, Kamiński Zygmunt, Mastalerz Paweł, Musiał Antoni, Jarczyński Walerian, Płaza Wiktor, Pałac Franciszek, Ptak Alfons, Sikora Józef, Stepien Stanisław, Świętek Waclaw, Rakus Jan, Ujma Paweł, Zawadzki Józef, Lis Władysław, Dudek Mieczysław, Kozak Władysław, Banaś Stanisław, Świętek Waclaw, Rakus Jan, Ujma Paweł, Zawadzki Józef, Sosna Marian, Spatek Eugeniusz, Orzelek Julian, Utrata Antoni, Budzisz Franciszek, Kowal Bolesław, Kamiński Bronisław, Jamk Józef, Sosna Paweł, Lizurej Marek. PAP 4885

Zgubiono portfel zawierający kartę rejestracyjną i świadectwo szkolne na nazwisko Barański Franciszek, Iwanowice Duże, gmina Opatów.

Zgubiono kartę rejestracyjną R. K. U. Częstochowa na nazwisko Stefanak Walenty. PAP 4876

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Cwodzińska Maria. PAP 7904

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Szopa Władysław. PAP 4895

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Przybylski Stanisław. PAP 7960

Beżkę na naftę 200 litrową kupnie. Zgłaszać się: Śniadeckich 31 m. 1. PAP 4870

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Kostrzewski Tadeusz. PAP 4884

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa, na nazwisko Wreczycki Jan. PAP 4886

WOLNE POSADY

Firma Katolicka poszukuje maszyny listki biegle piszącej pod dyktando. Pożądana znajomość stenografii. Oferty z rekomendacjami od znanych osób w świecie katolickim i życiorysem kierować do PAP pod „maszyn stka” PAP 4818

Wojewódzka Spółdzielnia Rybacka w Częstochowie, Śląska 4 przyjmie od zaraz 2 młodych praktykantów w zakresie rybackim. PAP 4872

Cukiernik — karmelarz potrzebny Aleja N. M. Panny 65 sklep. PAP 4896

Ekspedientka do sklepu brzozy spżyżycy potrzebna od zaraz. Wymagane referencje. „Z. i T. Karwiński” Aleja 23. PAP 4887

Potrzebna czeladniczka, zdolna. Pracownia sukien, Aleja 46, róg Dąbrowskiego. PAP 4889

Przyjmę stolarza, dobrze zapłać także potrzebny uczeń do praktyki. Stary Rynek 18 PAP 4882

Potrzebna wychowawczyni do 8 m. miesięcznego dziecka. Wiadomość: Krakowska 1, Powroźn k. sklep. PAP 4887

Potrzebny obciążacz do wytwórni wód gazowych. Częstochowa, ul. Bór 47. PAP 4822

Potrzebna manicurzystka. Plac Daszyńskiego 3 F-a „Józef” PAP 4855

SPRZEDAŻ

Radio Telefunken metalowe lampy z ok em sprzedam. Orlicz - Dreszera 53 — 22. PAP 4893

Sprzedam budkę na Ryнку Narutowicza w dobrym punkcie. Zgłoszenia Narutowicza 10 m. 18. PAP 4874

Bardzo dobrze prosperujący sklep spożywczy sprzedam, poważnemu reflektantowi. Bór 54. PAP 4890

Buty, oficerki, damskie, nowe sprzedam tanio. Wiadomość: Administracja Głosu Narodu. PAP 4791

Advertisement for Szymon Płaneta, citizen of Częstochowa, who died on November 28, 1946, at age 84. Includes details about his funeral and family.

Advertisement for Bolesław Zowczak, citizen of Częstochowa, who died on November 28, 1946, at age 34. Includes details about his funeral and family.

Advertisement for the sale of a 10 km Brown-Boveri motor and workshop tools, and other items like a sewing machine and a typewriter.

Advertisement for Szymona Płanety, citizen of Częstochowa, who died on November 26, 1946. Includes details about his funeral and family.

Advertisement for Stanisław Szewczyk, citizen of Częstochowa, who died on November 26, 1946. Includes details about his funeral and family.

Advertisement for Andrzej Trzynkiewicz, citizen of Częstochowa, who died on November 30, 1946. Includes details about his funeral and family.

Advertisement for a shop for sale in a good location, and other notices including a lost book and a student's offer.